**R**aportz rynku **w**alutowego

wtorek, 6 marca 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

**Rynek polski**

Silna przecena indeksów giełdowych warszawskiego parkietu podczas wczorajszej sesji szła w parze z deprecjacją złotego, który odreagował względem ostatnich maksimów wartości już kilka groszy. Spadkowi WIG o 1,33% i WIG20 o 1,76% towarzyszył obrót na poziomie 745 milionów złotych. Rozpoczęte dzisiaj dwudniowe posiedzenie Rady Polityki Pieniężnej będzie najważniejszym wydarzeniem z polskiej gospodarki w tym tygodniu. Jak wynika z ankiety przeprowadzonej przez Bloomberg ekonomiści są zgodni, że w marcu poziom stóp procentowych się nie zmieni (żaden z 36 ekspertów nie wskazuje podwyżki ani obniżki kosztu pieniądza). Zarówno dotychczasowe wypowiedzi członków Rady Polityki Pieniężnej jak i analityków są zgodne, że redukcja stóp procentowych może napędzić inflację, a przedwczesna podwyżka może wpłynąć negatywnie na wzrost gospodarczy, który w obecnej sytuacji jest bardzo podatny na wszelkie czynniki zewnętrzne. Ponadto cały czas rynek czeka na najnowszą projekcję ścieżki inflacji, którą opublikuje wkrótce NBP, gdyż jak podkreślili niektórzy członkowie władz monetarnych będzie ona kluczowa dla ich decyzji w procesie kształtowania polityki pieniężnej.

Powoli kończy się okres względnie silnego złotego. Poranne otwarcie na rynku pary EUR/PLN powyżej lokalnej bariery (oporu) technicznej 4,1350 – 4,1400 to pierwszy poważny sygnał zapowiadający wejście rynku w okres korekty. Analizując poranny obraz tej pary (wykres H4 oraz H1) widać, że droga do kolejnego miejsca charakterystycznego (4,1750 – 4,1800) jest potencjalnie otwarta. Potencjalnie, ponieważ istotnym elementem determinującym dalsze zmiany będzie zachowanie eurodolara. Ciekawy obraz techniczny rysuje się obecnie również na rynku pary USD/PLN, gdzie notowania już rano uporały się z oporem na wysokości figury 3,1300. Najbliższe kolejne miejsce charakterystyczne mogące (ze względu głównie na poranny obraz eurodolara) stanowić wyznacznik dzisiejszej górki to rejon 3,1550 – 3,1600.

**Rynek światowy**

Mimo, że piątkowe spadki indeksów giełd amerykańskich były niewielkie to poniedziałkowe zmiany w Azji wyznaczyły trend na początek tego tygodnia. Tym samym przecena na giełdach europejskich i za Oceanem przyjęła wczoraj większe wartości, choć nie we wszystkich przypadkach. Liderami okazały się takie indeksy jak: FTSE250 i NASDAQ100, które straciły ponad jeden procent. Niewiele mniejsze spadki niż dzień wcześniej zanotowały dzisiaj NIKKEI225 i KOSPI, co sprzyja wyprzedaży akcji spółek notowanych na Starym Kontynencie. Co ciekawe wczorajsze odczyty z amerykańskiej gospodarki okazały się lepsze od prognoz (indeks ISM dla usług, zamówienia na dobra trwałego użytku i zamówienia w przemyśle), a mimo to optymizm inwestorów gdzieś „czmychnął”. Ciekaw informacja dzisiaj rano pojawiła się z Antypodów, gdzie Bank Rezerw Australii zdecydował się utrzymać dotychczasowy poziom stóp procentowych (4,25%), sygnalizując jednocześnie możliwość redukcji stóp procentowych w obliczu pogorszenia sytuacji gospodarczej kraju. Tym samym dolar australijski poddany został wyprzedaży i w relacji do amerykańskiej waluty jest to już trzecia z rzędu sesja spadkowa AUD/USD. Dzisiaj warto przede wszystkim w kalendarzu wydarzeń makroekonomicznych zwrócić uwagę na rewizję PKB krajów strefy euro za IV kwartał 2011 roku, który może wypaść znacznie gorzej niż w III kwartale.

Wczorajszy spadek notowań (umocnienie dolara względem euro) w okolice strefy wsparcia technicznego: 1,3150 – 1,3140 zakończył się szybkim powrotem kursu do przestrzeni charakterystycznej z ostatnich dni: 1,3180 – 1,3220. Niepowodzeniem zakończyła się również późniejsza próba ataku na lokalny szczyt: 1,3220 – 1,3230.  Dzisiejsze otwarcie w okolicy figury 1,3200 nie zmienia w związku z tym scenariusza bazowego zarysowanego już na początku wczorajszej sesji – możliwości płytkiego odreagowania i dalszej kontynuacji aprecjacji dolara. Analizując aktualny obraz tej pary szczególną uwagę zwrócić należy na potwierdzone poprzez wczorajsze zachowanie cen bariery graniczne: rejon 1,3240 – opór oraz 1,3160 – wsparcie.  Miejsca te stanowią obecnie lokalne sygnalne inicjujące zmiany na najbliższe godziny.